

ZIMNA dziś rano stopni 1.  
CIEPŁA wczoraj w południe stopni 2.  
JUTRO św. Arkadusza M.

Wschód słońca o godz. 8 min. 7.  
Zachód „ „ 4 „ 10.  
Wysokość wody na Wiśle stóp 10 cali 0.

## WIADOMOŚCI KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

Do Kroniki Wiadomości Krajowych i Zagranicznych, jako praeimium dla prenumeratorów, dodane zostaną na kwartał dwa tomy treści historycznej, powieściowej, literackiej i ekonomicznej, składające się każdy z 250 stron, za cenę druku i papieru po kop. 25 za tom.

Obwieszczenia przyjmują Redakcja Kroniki za opłatą: Od wiersza drobnym drukiem za jednorazowe umieszczenie kop. 3, za następne po kop. 2 1/2.

Każdy prenumerator Kroniki ma prawo zamieścić w niej bez opłaty, doniesień własnych za 50 kop kwartał.



WSYSTKO DLA WSYSTKICH.

CENA KRONIKI:  
w Warszawie: Kwartalnie Rsr. 1 kop. 35. (złp. 9).  
Miesięcznie kop. 45. (złp. 3).

Numer pojedynczy kop. 5. (groszy 10).  
Na Poczcie: w Królestwie kwartał. Rsr. 2 kop. 25 (złp. 15).  
w Cesarstwie: Rocznie Rsr. 13.—Półrocznie 6 kop. 50)  
Kwartalnie Rsr. 3 kop. 25 (w kopertach).

Biuro Redakcyi i Kantor główny w litografii A. Peec et  
Comp. ulica Miodowa Nr. 482.

— Z Petersburga, 13 (25) grudnia. —

Za zbliżeniem się terminu odnawiania kuponów cztero i pół procentowych pożyczki Rossyjskiej, zawartej 1849 r. z bankierami braćmi Baring et comp. w Londynie, Kommissya umorzenia długów Państwa, zawiadamia posiadaczy obligacji pomienionej pożyczki, że z rozporządzenia J.W. Ministra Skarbu, wspomnieni bankierzy będą wydawać od 1go stycznia 1860 r., okazicielom dawnych talonów, nowe kupony z talonami na następujące dziesięciolecie od 19 czerwca (1 lipca) 1860 do 20 grudnia 1869 (1go stycznia 1870 r.)

Od Ministerstwa Skarbu. Z powodu rozgłoszonych wieści, o zamierzonym, jakoby ogólnym przejrzeniu obowiązującej obecnej taryfily handlu Europejskiego, Ministerstwo Skarbu poczyniło za potrzebne ogłosić, dla wiadomości fabrykantów i kupców, że w obecnym czasie takie przejrzenie nie jest zamierzone.



— Wystawiony wczoraj po raz pierwszy dramat na naszej scenie z francuzkiego przełożony. Ewa, zawiódł nasze oczekiwania. Nie-

chcemy tem zdaniem ubliżyć naszym artystom. Bynajmniej, ci wywiązali się ze swego zadania najzupełniej: panna Palińska, pp. Królikowski i Żółkowski, grali jak nie można lepiej; ale treść, ale dążność dramatu potępiamy bezwarunkowo. Innym razem rozpiszemy się więcej szczegółowo, dziś zaznaczamy tylko w naszej Kronice, fakt spełniony. Są może sztuki w naszym repertoarze więcej nie moralne, ale pocóż liczbę ich zwiększać? Wstępki nie jest traktowany w nowym dramacie jako bagatelka, jako grzeszek modnego świata, owszem autorowie wyrazili go w całej nagości, ale nie szczędzili barw jaskrawych i ponętnych które słabych i niedoświadczonych złudzić mogą.

Dramat ten w Paryżu, w niektórych teatrach, w pewnych warstwach społeczeństwa mógł mieć powodzenie, ale u nas dzięki Bogu, rozpusta okryta złotem i dyamentami nie rozpiera się wszędzie, nie śmie czoła piętnem hańby naznaczonego do góry podnosić. Upadek młodej dziewczyny z gminy, jest wątkiem całego dramatu. Ewa odrzuca ze wzgardą złoto bogacza, odpycha miłość młodego malarza, ale daje się uwieść namiętnej mowie młodego rozpustnika, który życie jej swe

poświęcić i żonę nazwać obiecuje. Niestety miłość Lelia trwała dwa miesiące, ma zamiar poślubić inną. Clarende przekonywa o tem Ewę, za jej rozdarte serce w zamian ofiaruje jej pałac i bogactwa. Ewa aby dogodzić zemście, przyjmuje ofiary bogacza; nasyciła zemstę cierpieniem niewiernego kochanka, ale ani zemsta, ani złoto rany serca nie zabliźniła, zrzuca z siebie klejnoty, porzuca pałac bogacza, któremu w chwili rozpaczki zaprzędać się chciała, i bieży w nurtach kanału utopić swą boleść, ale malarz wzgardzony, Buffamaleo, czuwa nad nią jak anioł opiekuńczy wstrzymuje ją nad brzegiem wody, raz jeszcze serce swe składa w ofierze, ale Ewa niktogo nie kocha i kochać nie chce.

W pobliskim klasztorze zabrzały pieśni Bogu poświęconych dziewic; Ewa widzi w tem palec Opatrzności, w klasztorze zagrzebie swą rozpacz, kiedy Lelio w objęciach innej o niej zapomina, a Clarende ściga napróżno za tancerką, która jedna oprzeć mu się śmiała. Treść ta wystarczy już za recenzją dramatu, panna Palińska pojęła rolę, wypracowała ją, gra jej była pełna prawdy i uczucia, uniknęła wszelkiej przesady w głosie i akcji, a jeżeli znalazły się drobne usterki, prawie nie-

## POTĘGA PRZEMYSŁU.

(Dokończenie).

Dzięki przemysłowi, dziś prawie wszyscy jednakowo się ubierają, lecz za to próżność wzrosła niezmiernie. Ekonomiści źle czynią, nie zważając na rozmaite skutki moralne, wynikające z materialnych wynalazków. Dla czegoż w obrazie tegocześnieego społeczeństwa, nie nie wspomnieli o próżności? Przemysł, powiadają, rozszerza dobry byt we wszystkich klassach mieszkańców, lecz cóż wyniknie jeżeli zarazem próżność rozszerza? Korzyść będzie tylko pozorna i uważając rzeczy z najlepszej strony, szkoda zrównoważy się z pożytkiem. Lecz nie na tem koniec. Ze zbliżenia się do bogatych ubiorem i niektórymi świecidełkami, wynika żądza naśladowania ich trybu życia; z tej żądzy nad stan, nad dochody, a z niego następnie przedajność, podłość, bezład, nierzetelność i wszelkie występki, a nawet zbrodnie. Ileż to znajdujemy majątków opartych na przypuszczeniach, ile nieodgadnionych źródeł utrzymania się? Każdy usiłuje być bogatym, a przynajmniej za bogatego uchodzić; kłamstwo i szarlatanstwo, pogarda mierności, żądza uciech, ogarnęły społeczność. Ani smutne codzienne ofiary, ani surowość prawa, nie spro-

wadzi z tej drogi, która stała się jednym z warunków towarzyskiego życia.

Teraźniejszy zbytek, ów wielki owoc przemysłu, tak uwielbiany od motłochu, jest jednym z najbiedniejszych wynalazków jakie sobie wyobrazić możemy. W tym zbytku nie ma piętna szlachetności. Nasze pomieszkania nie odznaczają się uroczystością, smakiem i sztuką. Cate ich bogactwo polega na świecidełkach i nagromadzeniu droższych firanek, kobierców, luster. Nie ma prawdziwej piękności i artyzmu. Wszystko tam jest teatralnie poziome. Zapytujemy się kto mieszka w tych apartamentach, które stósowne są tylko dla jakiej zalotnicy, albo zmysłowego bogacza ze Wschodu i dowiadujemy się zdziwieni, że to uczciwy prosty mieszczanin. Dzieła artystów w których duszę swoją przelewali, zastąpiły wyrabiania fabryczne, powtarzające tysiące tych samych odcisków lub odlewów. Miejsce dzieł Tycyana i Rafaela, zastąpiły fotografie.

Oto jest obraz jeszcze nie zupełny, szkód które zrzucił przemysł nad miarę rozwinięty, Jakaż nam przyszłość zapowiada? Niestety, może smutniejszą od obecności. Poprzednie pokolenia miały jeszcze przymioty, któremi wynagradzały wiele błędów i wad swoich; lecz młode dorastające pokolenie i

to nowe które dopiero z dzieciennego wieku wychodzi, strachem nas przejmując. Już w nich nie ma młodości, ani wzniosłych złudzeń, ani miłej nietroskliwości ich wiekowi właściwej. Wiek rycerski od dawna miniony, odradzał się w pewnym względzie w młodocianych latach pokoleń; lecz dziś oschła rzeczywistość zastąpiła dla młodzieńca wszystkie ideały, któremi karmił się przed laty. Chciwi, drapieżni, niemilosierni, bez czułości, ubiegają się za bogactwem, z tem zawzięciem z jakim niegdyś za uciechami gonili. Nie mają namiętności, nie znają miłości, ich serce jest puste, a nawet ich krew jest zimna. Zdaje się że odziedziczyli wszystkie doświadczenia, zawiedzenia i powątpiewania pięciu lub sześciu pokoleń. Wierzą jedynie tylko w pieniądze, nie uznają innego Boga i potęgi, prócz złota. Zręczni, zwinni, przebiegli, wszystkie siły wyteżają na zrobienie majątku. Nie ich nie obchodzi, nie ich nie ustrasza. Obojętnie patrzą na przemiany rządów, na upadki dynastji, na zdarzenia polityczne. To do nich nie należy; są wstrzemięźliwi z potrzeby, a nie lubią wstrzemięźliwości; są czynni, a nie lubią pracy; są rozwzięli, a nie czują rozkoszy. Taki jest obraz młodego pokolenia, na nieszczęście bardzo wierny, a bynajmniej nie przesadzony. Przemysł utworzył społeczność na podobieństwo swoje;

uchronne w pierwszym przedstawieniu, te znikną w następnych. To samo powiedzieć możemy o pp. Królikowskim i Żółkowskim, p. Swieszewski miał rolę niewdzięczną, pracował nad nią, ale trudno mu było podnieść ją a mianowicie w drugim i trzecim akcie. Szkoda tyle pracy i talentu, nad taką miernością.

— Piszą z Krakowa 7 stycznia. — Już w wigilią Trzech Króli słyszeliśmy na nowo poważny głos Zygmunta z Wawelu. P. Zieleniewski spoił pęknięte serce dzwonu i takowe zawieszono na powrót; wszelako zawieszenie serca wymaga podobno jeszcze poprawy, aby uderzanie było jednostajne i równe. Także milczący od dawna zegar ratuszny bije znowu godziny i kwadranse, tak jak zapowiedziane było, że jeszcze w ciągu zimy naprawionym zostanie tymczasowo, a główna naprawa jego w lecie ma nastąpić.

— „Przybył tu w przejeździe X. Podlaszecki proboszcz z Jasienny, znany już z wynalazku żniwiarki. Miał on z sobą to narzędzie, o którego wartości uprzedziły już czytelników naszych kilkakrotnie sprawozdania z odbytych prób. Wielu obywateli tutejszych oglądało tę żniwiarkę w mieszkaniu X. Podlaszeckiego w hotelu saskim, a znawcy podziwiali jej prostotę, tak iż gdyby nie sprawozdania wiarogodne, nie mogliby przypuścić, aby narzędzie to mogło mieć tak znakomite zalety. X. Podlaszecki jutro rano ma wyjechać, gdy więc ten numer „Czasu” wyjdzie, zapewne już wtedy opuści Kraków, lecz za parę tygodni przybyć ma tu na dłuższy czas. Zawarł on podobno już umowy o wyrabianie żniwiarek swego pomysłu.

— W Anglii kapitan Roads podał plan budowy namiotu polewego mogącego służyć za lazaret. Wykonane próby udały się najpomysłniej — a trud ludzi mało co obznajmionych z rozbijaniem namiotów z łatwością takowe uskuteczniły. Wynalazca dowcipnie uniknął potrzeby środkowego słupa zastępując go gibkimi pobocznymi prętami z drzewa jesionowego w odpowiedni kombinowaniem sposób. Namiot może pomieścić 20 chorych i odznacza się doskonałą wentylacją.

— Aleksy Rutkowski urzędnik Zarządu Ober-Policmejsztra opatrzony sś. Sakramenta-

dasze nieużyte jak maszyny, a serca oschłe jak wyroby fabryczne.

Dla tego też, widząc jak ważną rolę gra przemysł w tegoczesnym społeczeństwie, pragniemy żeby moralnym wpływom ulegał. Dola średnich klas, głównie od tego kierunku zależy. Jeżeli przemysł, poznając swoje błędy, wniwdzie na dobrą drogę, zapewniona będzie pomyślność i byt klas średnich; jeżeli dalej tą samą postępować będzie, średnie klasy, a z nimi cała społeczność, upaść muszą.

Nowy stan towarzystwa, jaki utworzył się w wypadkach rewolucji 1789 r. i następnych, wkłada na każdego daleko większą odpowiedzialność, bo każdemu nadaje wolność działania. W pracy naszej, nie powinniśmy nigdy zapominać o celach wyższych, moralnych. Pracujmy dla tego żebyśmy byli lepszemi, świątliwszemi, cnotliwszemi, nie zaś wyłącznie tylko bogatszemi. Przemysł jest jednym z narzędzi do uskutecznienia ideału udoskonalonego towarzystwa, a w razie przeciwnym stać się musi narzędziem bęzrządu. Niech więc będzie skromniejszym i uważa się za sługę nie za pana społeczności.

Do tych uwag ekonomisty francuzkiego, nad potęgą przemysłu, powinniśmy dodać to jeszcze, że autor pisał pod wrażeniem, które

mi, przeżywszy lat 39 zmarł w dniu onegdajszym.

— Według jednego z dzienników w Pesszcie wychodzącego było w Serbii w roku 1858 — 343 szkół elementarnych w których uczono 10,000.

— Piszą z Odessy iż tam jak najkorzystniejszy wpływ wywarła wiadomość o dozwolonym wprowadzaniu herbaty z Kantonu z ocenieniem odpowiadającym cenie produktu prowadzonego przez Kiachtę; nadto na niektóre gatunki herbaty cło ma być niższe. Powszechnie utrzymuje się mniemanie między konsumentami herbacianego liścia iż produkt ten prowadzony wodą, w dobroci o wiele ustępuje lądowemu. Jest to błędem gorliwie rozszerzanym przez interesowanych kupców. Wiadomo iż wprowadzane herbaty kantonńskiej dozwolone było tylko do portu Odeskiego, aż do chwili zniesienia istniejących poprzednio praw porto-franco. W następstwie czasu jako próbę dozwolono kampanii Rossyjsko-Amerykańskiej wprowadzać do portu Petersburgskiego herbatę. Pięć tysięcy cybików tego produktu wprowadzonych znalazły rozkup w samej Moskwie i uznano herbatę tę drogą nadeszłą za lepszą od Kiachtskiej. To doświadczenie najoczywiście dowiodło pomimo opozycji kupców dobroci herbaty prowadzonej morzem. Nie ma więc wątpliwości iż prowadząc herbatę drogą morską, liczne zyskujemy korzyści, oprócz bowiem zniesienia kontrabandy, na tej samej ilości produktu prowadzonego przez Kjachę oszczędzono od 5 do 6 milionów rubli.

— Drugi rok już mija, jak w Petersburgu w sali Passażu urządzone są peryodycznie popularne odczyty staraniem domu handlowego: Strugowszczykowa i Kompanii. Biorą w nich udział najznakomitsi professorowie, a publiczność licznie się na nie zgromadza. Otóż obecnie na wzór Petersburga urządza u siebie i Moskwa podobnego także rodzaju odczyty. Z ostatnich bowiem listów dowiadujemy się iż od stycznia r. b. w sali Uniwersytetu profesor Lubimow mieć będzie lekcje fizyki a prof. Wyziński, odczyty historii, w Moskiewskiej zaś praktycznej Akademii nauk handlowych professor Babst wykladać

na nim zrzadziły wypadki roku 1848. Zupełny zamęt wyobrażeń, głoszone zasady komunizmu, podkopujące byt społeczności na zachodzie, teoria wspólności pracy i zarobków, od niej posunięte się aż do wspólności majątków i zerwania stosunków rodzinnych, imaginacja robotników rozgorzała przez tak szalone teorie, a ztąd wybuchająca rewolucja która dom orleański zwała, rewolucja po której żadne osiągnięcie celów zamierzonych nie nastąpiło, a która przez to okazała niemoc swoją; wszystko to, naprowadziło autora do szukania źródła takiego przewrotu wyobrażeń. Znalazł je pan Montegut, w zbytecznej przewadze przemysłu i w dążeniu wyłącznie użytkowem i materyalnym ztąd wynikającym. I tak jest rzeczywiście; ilekroć jaki rodzaj pracy posiadzie wyłączność, zawsze zrzadzać musi szkodliwe skutki.

Wyłączne oddanie się rolnictwu, bez dążności ku przemysłowi i handlowi, spowodowała i utrzymuje stagnacją i ciemnotę. Nagromadzenie wielkich fabryk i rękodziel podług terażniejszego systematu urządzonych, gdzie ludność robotnicza żadnego zapewnienia bytu, żadnego własnego zakątka nie posiada, spowodowała w gminie gorszą jeszcze głupotę, odrętwiałość umysłów, zepsucie obyczajów i nienawiść dla wyższych; a w bogatych przedsiębiorców wpaja oboję-

zacznie publicznie Ekonomiją polityczną, a prof. Kitara nauki handlowe. Mówią również iż w Moskiewskim rzemieślniczym zakładzie rozpocznie się szereg praktycznych doświadczeń, objaśnianych ustnym wykładem dla publiczności. Lekcje w Uniwersytecie mają być abonowane w Akademii zaś w Rzemieślniczym zakładzie bezpłatne.

— W tych dniach wyszedł z druku pierwszy zeszyt *Historji naturalnej* jako dzieła wskazującego pomoc do nauczenia się tej umiejętności uważanej w głównych stanowiskach jej wzrostu przez profesora Antoniego Wągę. Samo imię szanownego naturalisty naszego jest rękojmią, że praca ta zadość czyni pod każdym względem gwałtownej potrzebie jakiej doznają pragnący się zapoznać z tak piękną nauką w krajowym języku. Dla tego też zastrzegamy sobie słów kilka o tak ważnym trudzie, obszerniej powiedzieć w przyszłości.

*Piszą ze Lwowa 3-go stycznia.*

Jedną z najkorzystniejszych dla kraju instytucji, przez której utworzenie się pamiętnym będzie rok ubiegły, jest zawiązujące się staraniem p. Fr. Trzecieckiego towarzystwo wzajemnego zabezpieczenia ogniowego. Wiadomość o niem została u nas przyjęta z powszechnem zadowoleniem. Dotąd wpływały miliony rok rocznie na zubożenie towarzystw zagranicznych, dziś pieniądze te pozostaną w kraju i na korzyść własną kraju zużytkowane zostaną. Ktokolwiek zdrowo pojmuje interes ogólny równie jak i swój osobisty, nieomieszka przystąpić do Towarzystwa, tem bardziej że byt jego, od zgłoszenia się jak największej ilości członków, życzących sobie wiaść w niem udział, zależeć będzie. Tutejsze Towarzystwo gospodarskie przez wiele lat starało się usilnie o uzyskanie koncesji zawiązania Towarzystwa powszechnego, przymuszonego zabezpieczenia. Nie ulega wątpliwości, że Towarzystwo zabezpieczenia od ognia i gradobicia, powszechnie, przymusowe, byłoby korzystniejsze dla kraju, dobroczynniejsze w skutkach dla ogółu mieszkańców, rozpościerając bowiem dobrodziejstwo swe na wszystkich, zmniejszyłoby zarazem do cyfry prawie nieznacznej obowiązki na każdym z

tność i samolubstwo. Szczęśliwy ten kraj, w którym przemysł rolniczy równoważy się z rękodzielny i wspiera się wzajemnie: szczęśliwszy ten, gdzie wyższa idea moralna i szlachetne popędy, nie uległy pod ciężarem wyrachowań kupieckich, nie wyschły wśród niespodzianych strat i zysków giełdowych. W takim położeniu są wszystkie ludy słowiańskie. My Polacy, możemy i powinniśmy rozwijać ducha przemysłu, jednocząc go z odwieczną przyjaciółką naszą, uprawą roli. Lecz zajmując się przemysłem, a zwłaszcza tem, który z rolnictwem łączy się bezpośrednio, nie powinniśmy zapominać o naszych obywatelskich obowiązkach. Przemysł rękodzielny w kraju naszym, może wywrzeć wyjątkowy a bardzo ważny wpływ na liczną klasę ubogich starozakonnych. Jeżeli przyjdzie ta epoka, w której tak znaczna liczba ludzi tego wyznania, zaniecha frymarku szkodliwego dla rolnictwa, bardzo mało pożytecznego dla niej, a weźmie się do produkcyjnej a tem samej zacnej pracy fabrycznej, wtenczas będziemy mogli powiedzieć, że kraj nasz wstąpi na właściwą drogę moralnego i materyalnego postępu.

F. S. D.

z członków ciężące. Rząd wychodząc jednak z zasady, iż nie wypada obciążać dowolnie nowymi obowiązkami mieszkańców kraju i tak już pod względem materialnym dosyć wyniszczonego i zubożonego, udzielając koncesye p. Fr. Trzeciekiemu na zawiązanie Towarzystwa zabezpieczenia wzajemnego dobrodziejnego, równocześnie odmówił Towarzystwu Lwowskiemu gospodarskiemu pozwolenia na utworzenie zabezpieczenia ogniowego powszechnego, przymusowego, odracząc jak właściwie, rzecz tę do uchwały reprezentacji krajowej. Nim to nastąpi obywateli nasi powinni się skwapliwie garnać na wezwanie p. Trzeciekiego, i jak najliczniejszem przystąpieniem wesprzeć jego usiłowania by co rychlej wprowadzić w życie instytucją tyle użyteczną i otrząść się z pod teroryzmu wyzyskujących nas towarzystw zagranicznych.

Dowiaduję się, iż w obwodach samborskim, stryjskim i przemyskim zawiązuje się spółka obywatelska, pod przewodnictwem Wal. hr. T. z bardzo znacznym funduszem zakładowym, mająca na celu ułatwienie sprzedaży ziemiopłodów gospodarzom wiejskim, oraz udzielenie potrzebującym kredytu na takowe. Będzie to podobno rodzaj banku rolniczego, coś nakształt obywatelskiego domu komisowego w Płocku, którego istnienie w krótkim czasie tyle się okazało pożądane i użyteczne. Spółka samborska ma podobno zamiar zakupować u producentów, na własną rękę ziemiopłody mające w większych ilościach odbyć za granicą, mianowicie: pszenicę, wódkę, wełnę i konie; na inne przedmioty, będzie udzielać pożyczki gospodarzom.

Zbawienny to pomysł jeżeli przyjdzie do skutku. Byłaby to emancypacja jakiej nam najpilniej i najwięcej potrzeba, emancypacja z pod jarzma lichwy, gniożącej u nas obecnie ziemię i pracę. Skoro o przedsięwzięciu tem bliższym zasiągnę wiadomości, pospieszę je wam udzielić.

— Wyszedł z druku zeszyt 37 Bibl. War., za m. styczeń r. b. i obejmuje:—Od redakcyi. Wit Stwosch, jego pobyt w Norymbberdze i przygody tamże doznane, przez Edwarda bar. Rastawieckiego.—Literatura zagraniczna. Angielskie przeglądy. The Edinburgh Review. The Quaterly Review.—The Westminster Review.—The British Quartely Review.—Blachwood's Magazine. — Colburn's new Monthly Magazine. — Bentley's Miscelany. — The Athenaeum.—The Critic. — Ryszard III tragedia Szekspira, przekład Józefa Paszkowskiego ciąg dalszy. — Kilka uwag o rozwoju i kierunku sztuki malarskiej w Polsce, przez Ludwika Buszara.—Kronika paryzka literacka, naukowa i artystyczna. Kwestya kobiet. Dziecko. Kobiety za sto lat.—Maski i Bufony Maurycego Sanda.—Romanse sielskie, pani Sand, — Książę Job, komedia Leona Laya. — Długi serca, dramat Augusta Maquet.—Raport Komisyy reformującej Teatr francuzki.—Panna Déjazet. — Paryż, Rzym, Jerozolima, przez Salvadora. — Wiadomości literackie.—Literatura włoska. Rzut oka na obecne piśmiennictwo. Niccolini.—Guerrazi.—Leopardi.—Giusti.—Dall Ongato.—Ugo.—Foscolo.—Poezya. Aymerillot. (Z legend Wiktora Hugo.—Kronika Literacka. Piśmo zbiorowe wileńskie na rok 1859. Wilno. Przez Kazimierza Kaszewskiego. Homera Odyssea, przekładał z greckiego Antoni Bronikowski. Poznań. Przez Cypryana Izdebskiego.—Roczniki c. k. komisyy centralnej, ustanowionej dla wykrycia i zachowania pomników budownictwa, wydawane pod Redakcyą Gustawa Heidera w Wiedniu. Przez Karola Beyera.—Pan Atanazy

Skorupa człowiek postępowy. Szkice obyczajowe, skreślił i tekstem objaśnił A. Bartels. Paryż. 1859.—Rozmaitości. Proteusz albo nieśmiertelność. (Rozmowy z Humphry Davy z dzieła Consolations in travel). Przez L. Zejsznera.—Wiadomości z nauk. Ciepło i światło są objawami jednej i tejże samej siły. Przez S. P. — Korespondencye. Do redakcyi Biblioteki Warszawskiej od Apolinaro Kąskiego. — Do redakcyi Biblioteki Warszawskiej od Aleksandra Grozy.—Kronika Bibliograficzna.—Wiadomości literackie.—Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc listopad r. z.

— Cyrk Carré ogłasza dziś iż pobyt swój w Warszawie jeszcze do dnia 15 stycznia przedłuży i postanowił że w tym czasie da jeszcze 4 ostatnie przedstawienia.

— W dniu wczorajszym przyjechało do Warszawy koleją żelazną osób 354, wyjechało 261.

— Wczoraj w teatrze wielkim po przedstawieniu 1-y raz nowej dramy *Ewa*, przywołana panna Palińska i p. Królikowskipo 8-kroć.

**WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.**

**A M E R Y K A.**

Okolo trzystu pięćdziesięciu młodzieży ze Stanów Południowych, którzy słuchali kursów medycyny na uniwersytetach w Filadelfii i Nowym Jorku, opuściło te dwa miasta aby się udać do uniwersytetów w Stanach mających niewolników. Zachęceni byli do tego przez rządę Wirginii, który obiecał przyjąć ich z wojennymi honorami i przez prezydenta drogi żelaznej w Baltimore, który oddał do ich rozporządzenia pociąg gratysowy.

Izba jeszcze się nie ukonstytuowała. Głoszą że poselstwo prezydenta będzie rozdane dzisiaj. (Nord.)

**B A W A R J A.**

*Munich 2 stycznia.* Król wyjeżdża w tych dniach do Hiszpanii południowej, gdzie zamierza zimę przepędzić. Podróż odbędzie się najkrótszą drogą przez południową Francją.

Król zachowa ściśle incognito pod nazwiskiem hr. Werdenfels. (Nord.)

**F R A N C Y A.**

*Paryż, 8 stycznia.* Wiadomość o zbliżeniu się gabinetów paryzkiego i londyńskiego, nie ulega wątpliwości; uważano za nowy dowód tej zgody notę Monitora, oznajmiającą wyjazd lord Cowley do Londynu. Pogłoska rozszerzona wczoraj, jakoby missya lorda Cowley do Foreign-Office niepowiodła się, jest bezzasadną; ostatnie depesze otrzymane z Londynu, pokazują przeciwnie, że propozycye przez niego przedstawione, dobrze były przyjęte przez lorda Palmerstona i lorda Russell; z drugiej strony dymisya hr. Walewskiego ułatwiła o wiele stosunki między dwoma rządami i rozproszła ostatnie nieufności z tamtej strony cieśniny.

Zebranie kongresu nie możliwe jest w obec takiego położenia; takiego też jest mniemania angielski ambasador, sądzi że w obec trudności jakie stawiają dwory wiedeński i rzymski, zebranie to jest prawie niepodobne. We Włoszech takąż panuje opinia w tym względzie. Załują tam mocno rozwiązania spokojnego, którego się spodziewali i przekonanie panuje powszechne, że dwory wiedeński i rzymski, nie przestały jeszcze leczyć na wyprawę władców Włoch Środkowych, na czele austriackich żołnierzy w mundurach włoskich. Wszystkie nowiny otrzymywane tak z północnych jak i z południowych stron Włoch, jednoznacznie mówią o wzo-

wieniu wojny. Obawa ta usprawiedliwia pozostawienie korpusu wojska we Włoszech przez Napoleona.

Korespondencye z Wiednia donoszą nam dokładne szczegóły o werbunku mającym miejsce w Wiedniu, dla armii Ojca św.; wybierają najlepszych żołnierzy dymysonowanych, w skutku zmniejszenia armii i najzdolniejszych oficerów. To jest jak gdyby formowano korpus posiłkowy z doborowych wojsk, przyzwyczajonych do wojny i nowo-uorganizowanych, z jedyną zmianą: mundurem papieżkim.

Wskazujemy to nierzetelne postępowanie dworu wiedeńskiego, który łamie najpierwszy warunek przyjęty w Villafranca, wstrzymywania się od wszelkiej zbrojnej interwencyi, i niezachowuje nawet jakichkolwiek pozorów. Postępowanie takie pociąga jeszcze rzeczywiste niebezpieczeństwo dla pokoju Austrii samej. Chybiając swemu słowu, Austriya rozdziera preliminarja w Villafranca i traktat zuriński, i uwalnia tem samem Francją od zobowiązań powziętych przez Napoleona, co do restauracyi książąt.

Niektórzy rozpuszczają przesadzone pogłoski o propozycjach zawiezionych przez lorda Cowley do Londynu. Według nich nie chodzi już o przyłączenie księstw do Piemontu ale o wcielenie Sabaudyi i Nizy do Francyi. Za nagły to sąd o rzeczach, aby przypuszczać zgodzenie się polityki angielskiej od razu na podobne układy. (Nord.)

**N I D E R L A N D Y.**

W skutek opozycyi jaką znalazły przedstawienia rządu w izbach prawodawczych, ministerstwo zostało rozwiązane. Wszyscy ministrowie złożyli swe urzędowania do rozporządzenia króla. Przesilenie trwa, lecz sądzą powszechnie że król nie przyjmie dymisyyi gabinetu. (Nord.)

**W Ł O C H Y.**

Piszą z Wenecyi: Agitacya wzrasta ciągle. Trzej kandydaci przedstawieni do urzędu mera, ustraszeni byli objawami gwałtownemi niechęci publicznej. Pewną osobę, którą wzięto za hrabiego Bembo, wielkiego stronnika Austrii, pchnięto nożem. Sale teatrów ciągle są zamknięte. (Nord.)

**OSTATNIE WIADOMOŚCI.**

*Florenca, 4 stycznia.* W pałacu Buoncompagni pękło kilka bomb à la Orsini. Z tej przyczyny wiele aresztowań miało miejsce. Także skazano wiele osób na areszt 6cio miesięczny za dążności republikańskie.

*Neapol, 1 stycznia.* Król znowu 50 osób ułaskawił.

*Londyn, 9 stycznia.* Dzisiejszy Morning-Post powiada, że papież w liście do cesarza Napoleona, położył za warunek przysłania pełnomocnika na kongres, uznanie całego kościelnego państwa podług traktatów z 1815 r. Odpowiedź cesarza przyszła do Rzymu wprzeszły piątek: cesarz nie przystaje na to żądanie.

*Haga, 6 stycznia.* Dziś słyhać, że rozdzielenie gabinetowe załagodzone, i że ministrowie van Tets i van Boste zatrzymali swe teki, dopóki się nie rozstrzygnie w izbie drugiej, los prawa o kolejach żelaznych. Podobno izba druga w prędkim czasie ma być zwołana, aby jak najprędzej dać swe mniemanie o planie przeprowadzenia wielkiego kanału w Holandyi.

*Londyn, 6 stycznia.* Francuzki poseł p. Persigny, przybył tu wczoraj wieczór.

Z rozkazu rządu wydana została, i dziś wyszła na widok publiczny tak nazwana „niebieska książka,” zawierająca traktaty obe-



# DONIESIENIA KRONIKI.

(Rozchodzące się w 1500 egzemplarzach.)

## DO WW. WŁAŚCICIELI HANDLOW, FABRYK I WSZELKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH.

W każdym znaczniejszym mieście potrzebne są pisma, któreby zamieszczały porządne w oddziałach osobnych dla łatwego wyszukania, za cenę jak można najtańszą, doniesienia o potrzebach i żądaniach publiczności, a po szczególe PP. właścicieli fabryk, warsztatów, sklepów, i wszelkich zakładów przemysłowych, obok tego donosily o żądaniach lub ofiarowanych kapitałach, zatrudnieniach i t. d. Na ten cel Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych przeznaczą ostatnią stronicę i dodatki do pisma swego.

Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych, pismo codzienne, kosztuje kwartalnie rs. 1 kop. 35 (złp. 9) miesięcznie kop. 45 (złp. 3). Obejmuje oprócz wiadomości politycznych i warszawskich, doniesienia o handlach, cukrowniach, restauracjach, kapitałach, i wszelkich interesach i potrzebach społecznych, za opłatą kop. 3 od jednego wiersza drobnym drukiem. Każdy prenumerator ma prawo umieścić bezpłatnie doniesienia o własnych interesach, za pół rubla kwartalnie. Że zaś wiersz liczy się po kop. trzy, przeto każdy prenumerator będzie mógł zamieścić w Kronice na dwa średnie albo trzy małe doniesienia, razem wierszy siedemnaście obejmujące. Redakcja ułoży doniesienia z ustnego opowiedzenia interesu, bez osobnej dopłaty. Jeżeli tego będzie potrzeba, to doniesienie w obcym języku bezpłatnie na polskie przełoży.

Kronika zamieszcza także artykuły o handlu, przemyśle, rolnictwie, teatrze, nowych dziełach, krótsze powieści i rozmaiłości.

Prenumerować można na wszystkich Urzędach i stacyach pocztowych Królestwa i Cesarstwa, w Kantorach Kroniki lub w Kantorze Głównym przy ulicy Miodowej Nr. 482 w zakładzie litograficznym pod firmą A. Pecq et Comp. dokąd adresować trzeba wszelkie Korrespondencye i Doniesienia do Redakcyi Kroniki.

### Ogłoszenia od Władz.

*Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego.*

Zawiadania właścicieli domów w Warszawie w okolicy ulicy Długiej, iż na pomieszczenie szkoły powiatowej o pięciu klassach od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1860 roku potrzebny jest lokal składający się z pięciu pokoi na klasy, około dwanaście łokci w kwadrat obszerności mających, z życzeniem aby do tych o ile można były osobne wchody, w jednej sieni lub kurytarzu; z jednego pokoju nieco obszerniejszego na bibliotekę, z jednego mniejszego pokoju na Kancellaryę, jednego małego na areszt, i jednego na pomieszczenie stróża. Do tego potrzebna jest drwalnia, kloaka, używalność dziedzińca o ile możności zamkniętego; tudzież aby w tym dziedzińcu była pompa z wodą zdatną do picia. Do dogodności powyższego lokalu dobrze by było, aby przytem mógł być lokal na mieszkanie Nadzorczy etatowego, składający się z czterech pokoi i kuchni z piwnicą, oraz lokal dla Pisarza z dwóch pokoi i piwnicy.

Posiadający podobny lokal może złożyć deklaracyę w formie właściciel w Zarządzie Okręgu Naukowego przed dniem 15 Stycznia 1860 r. przyczem wyrazić winien cenę komorniczą i przedstawić rysunek odręczny chociażby ołówkiem sporządzony, wskazujący rozmiary i rozkład proponowanego przez siebie do wynajęcia lokalu. Warszawa d. 22 Grudnia (3 Stycznia) 1859/60 r.

Radca Tajny, Muchanow.  
Naczelnik Wydziału, M. Vidal.

*Magistrat Miasta Warszawy.*

W zastosowaniu się do przepisów Lombardowi służących, podaje do wiadomości publicznej a mianowicie osób interesowanych, że:

1) Licytacya na fanty w rzeczonym Lombardzie zastawione, jakoto: Srebro różnego gatunku i rozmaitego kształtu, Brylanty, Perły, Zegarki, Suknie, Bielizna i wszelkiego rodzaju Kosztowności, których właściciele w oznaczonym ostatecznie terminie nie wykupili lub zaprolongować zaniedbali, rozpoczną się w dniu 1 Marca (20 Lutego) r. b. i aż do czasu zupełnego ich wyprzedania codziennie wyjąwszy dni Świąteczne i Niedzielne od godziny 9ej rano do 1ej z południa, w zwykłym lokalu Lombardowym w Ratuszu głównym odbywać się będzie. Życzący więc nabycia sobie rzeczonych przedmiotów, zechcą się znajdować w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, a zakupione fanty, zaraz po przybiciu kupna srebrem lub biletami Bankowymi płacić.

2) Że termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych i złotych najdalej do d. 17 (29) Stycznia r. b. innych zaś do d. 2 (14) Lutego r. b. oznaczonym został. Dla tego interesowani, a mianowicie właściciele takowych, przed upływem powyższego terminu, do kassy Lombardu o wykupienie lub prolongowanie zgłosić się są obowiązani. Fanty wszelkie po dzień 20 Grudnia 1853 r. (1 Stycznia 1854 r.) zastawione, bezwarunkowo wykupione być winny, inaczej sprzedają na licytacyi niezawodnie ulegną.

3) Że wszyscy, którzy niewykupiwszy dotąd fantów swoich, w czasie właściwym mimo niniejszego ogłoszenia na własny interes tyle staną się obojętnymi, iż nie będą korzystać z czasu wyżej oznaczonego do wykupienia lub prolongowania zastawionego fantu, a mianowicie którzy

takowego wykupna przed dniem 17 (29) Stycznia r. b. co do wyrobów złotych i srebrnych, a przed dniem 2 (14) Lutego t. r. co do innych nie dopełnią, sami sobie winę przypiszą, gdy zastawione przez nich fanty złote i srebrne nie trzymające prób przepisanych, niezawodnie w wykonaniu art. 3 Najwyższego Ukazu z d. 10 (22) Kwietnia 1851 r. o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, oraz art. 29 wprowadzającego w tym celu probiernie przy Mennicy Warszawskiej, teje Mennicy do stopienia, a zarazem w zamian za gotowiznę po cenach jej właściwych odstąpione, a inne na licytacyi w Lombardzie sprzedane zostaną.

4) Ażeby się nikt z osób interesowanych niewiadomością o niniejszym obwieszczeniu wymawiać nie mógł, takowe przez pisma czasowe, jako to: Gazetę Rządową, Policyjną, Warszawską, Codzienną, Kronikę i Kurjera Warszawskiego, trzykrotnie do wiadomości publicznej podaje. Niemniej przez przyklepnięcie drukowanych exemplarzy onego w miejscach publicznych i obwołanie po mieście przy odgłosie trąby, ogłoszonym zostanie.

Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, Andrault.  
Naczelnik Kancellaryi, Luceński.

### Licytacye na dostawy, przedsiębiorstwa i dzierżawy.

*Zarząd Okręgu Poczтового Królestwa Polskiego.*

Z powodu: że odbyta w d. 16 (28) Grudnia r. z. licytacya in minus na dostawę przez ciąg lat 1860, 1861 i 1862 oleju preperowanego do lamp i świec łożowych nie odniosła skutku, przeto Zarząd Okręgu Poczowego podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 13 (25) Stycznia r. b. w sali posiedzeń Zarządu Okręgu Poczowego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr. 421 o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie powtórna licytacya in minus przez opieczętowane deklaracye na dostawę przez ciąg lat 1860, 1861 i 1862 oleju preperowanego do lamp i świec łożowych, których potrzeba dla Zarządu Okręgu Poczowego rocznie, a mianowicie: oleju około wiader 46, świec łożowych około 90 pudów.

Vadium oznacza się na dostawę oleju rs. 18, na dostawę świec rs. 60. Licytacya odbywać się będzie in minus, od której oznaczają się ceny: za wiadro oleju rs. 3 kop. 67 1/2, za pud świec rs. 6 kop. 37 1/2. Warunki przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy święta i niedziele od godziny 9 z rana do godziny 3 po południu w biurze Zarządu Okręgu Poczowego pod Nrem wyżej wskazanym.

Warszawa d. 24 Grud. (5 Stycznia) 1859/60 r.  
Starszy Radca, Radca Stanu, Kaczaunow.  
Naczelnik Kancellaryi, E. Drac.

*Komora Składowa Warszawska.*

Padaje do wiadomości, iż na zasadzie rozporządzenia Wyższej Władzy, odbywać się będzie na Komorze w d. 4 (16) Stycz. 1860 r. o godzinie 11ej z rana, sprzedaż przez publiczną licytacyę herbaty czarnej kwiatowej. Herbata ta, sprzedawać się będzie partjami najmniej 40 funtów.

Dyrektor Komory, Radca Stanu, Afrosimoff.

*Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 3 (15) Lutego 1860 r. w biurze Naczelnika powiatu Kieleckiego odbędzie się licytacya przez opieczętowanie deklaracyi na reperacyę kościoła i oparkanienia cmentarza kościelnego i grzebalnego w parafii Kurzelów w powiecie Kieleckim leżącej, na którą kosztą są zatwierdzone w summie rs. 1382 kop. 85 1/2. Warunki do licytacyi wraz z wykazem kosztów przejrzeć można w biurze Naczelnika powiatu Kieleckiego. Wzywając więc mających chęć podjęcia się tej entrepryzy, aby deklaracye swe na d. 3 (15) Lutego 1860 r. przed godziną 12 z rana pod adresem Naczelnika powiatu Kieleckiego, w następującej treści: Że podejmuję się entrepryzy reperacyi kościoła i oparkanienia cmentarza kościelnego i grzebalnego w parafii Kurzelów w Powiecie Kieleckim leżącej, podług wykazu kosztów za sumę rs. N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach do licytacyi domieszczonych. Na dotrzymanie kontraktu składam vadium w kwocie rs. 138 k. 28, wyraźnie N. i na N. załączam. Że stałe zamieszkanie mam w N. i wrato kwit kassy nieutrzymania się na licytacyi żądam zwrotu przez pocztę kwitu, na złożone vadium na mój koszt lub zatrzymania takowego aż do mojego zgłoszenia się. Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. z własnoręcznym z imienia i nazwiska podpisem, nadesłali, oświadczając, że później złożone przyjęte nie będą.

Radom d. 18 (30) Grudnia 1859 r.  
Za Gubernatora Cywilnego,  
Radca Gubernialny, Dąbrowski.  
Za Naczelnika Kancellaryi, Eysymondt.

*Naczelnik Powiatu Rawskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż d. 9 (21) Luę tego r. b. o godzinie 12tej w południe, odbędzie się w biurze Naczelnika powiatu Rawskiego licytacya n-wydzierżawienie dóbr Porady górne wszystkich części ogółem w Okręgu Rawskim położonych, na rzecz Skarbu Królestwa za zaległe podatki i inne należności prawne zajętych, a to na lat trzy poczynając od dnia 21 Czerwca 1860 r. do tegoż dnia 1863 r.

Cena jednorocznej dzierżawy tych dóbr oznaczoną jest na rs. trzysta Nro 300, kto zaś z konkurentów postąpi najwyższą sumę nad tę cenę, temu dzierżawa oddaną zostanie. Licytacya odbędzie się przez opieczętowane deklaracye na stemplu zwyczajnym ceny kop. 7 1/2 podług zwykłego wzoru napisać się mające do których dołączone być winno świadectwo właściwego Naczelnika Powiatu wykazujące odpowiednią zamożność konkurenta i potrzebną kwalifikacyę do dzierżawienia dóbr postanowieniem JO. Księcia Namiestnika Królestwa z d. 12 (24) Stycznia 1818 r. przepisana, jak niemniej kwit którejbądź kassy Rządowej na złożone vadium rs. 75 gotowizną lub Listami Zastawnemi.

Deklaracye te opieczętowane pod adresem „do własnych rąk Naczelnika Powiatu Rawskiego, deklaracya na dzierżawę dóbr Porady górne” złożone być mogą osobiście lub też nadesłane koniecznie najpóźniej na pół godziny przed terminem licytacyjnym na początku niniejszego oznaczonym, w którym nastąpi publiczne otwarcie i ogłoszenie nadesłanych deklaracyi, gdyż później otrzymane deklaracye jak równie i te któreby okazały się nieczytelne i poprawione lub bez dołączenia świadectwa kwalifikacyjnego i kwitu na vadium, za nieważne uznane będą.

